

1. Dochodzone przez powoda żądanie na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jako roszczenie majątkowe, zgodnie z art. 1157 k.p.c., mogło być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

2. [S]formułowanie, że właściwością sądu polubownego mają być objęte „wszelkie spory powstałe między stronami wynikające z dotychczasowej współpracy handlowej stron w oparciu o wcześniej zawierane umowy handlowe (...)” prowadzi do wniosku, że obejmuje ono jak najszerszą kategorię sporów, wynikających ze współpracy handlowej realizowanej na podstawie dotychczasowych umów. Posłużenie się językowymi regułami wykładni nie pozwala na wyeliminowanie z tej kategorii sporów także tych, które wynikają z dopuszczenia się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., jeżeli był on związany ze współpracą handlową między stronami wykonywaną na podstawie dotychczasowych umów łączących strony.

3. W ustalonych okolicznościach zapis na sąd polubowny w dostateczny sposób identyfikował stosunek prawny, z którego wynikł spór przez wskazanie, że dotyczy on wszelkich roszczeń związanych z dotychczasową współpracą stron prowadzonej na podstawie określonych umów zawartych przez strony, co obejmowało także roszczenia w związku z dopuszczeniem się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji, o jakim mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.

4. [U]mowa ta [zapis na sąd polubowny – wstawienie własne] może podlegać ocenie także według przepisów kodeksu cywilnego, w tym, według kryteriów zawartych w art. 58 § 2 k.c.

5. Nie można (...) przyjąć, aby sprzecznym z zasadami współżycia społecznego było przekazanie sądowi polubownemu do rozstrzygnięcia przyszłego sporu spowodowane brakiem akceptacji przez stronę bądź strony umowy zawierającej zapis na sąd polubowny nurtu orzecznictwa sądów powszechnych dotyczącego sposobu rozstrzygania określonych rodzajów sporów oraz motywowane nadzieją na inny rezultat jego rozstrzygnięcia przed sądem polubownym.

Postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 17 października 2012 r.
I CSK 119/12

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSA Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa T.– V. Spółki z o.o. w M. przeciwko C.P. Spółce z o.o. w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 października 2012 r., skargi kasacyjnej strony powodowej od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 28 października 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2011 r., Sąd Okręgowy w W. odmówił odrzucenia pozwu, uznając za nieskuteczny, podniesiony przez pozwaną („C.P.” spółkę z o.o.) zarzut zapisu na sąd polubowny w odniesieniu do dochodzonego przez powoda („T.-V.” spółki z o.o.) roszczenia opartego na podstawie z art. 18 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm., dalej: „u.z.n.k.”). Na skutek zażalenia wniesionego na to postanowienie przez pozwaną, postanowieniem z dnia 28 października 2011 r., opartym na podstawie art. 1165 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że odrzucił pozew w części dotyczącej roszczenia o zapłatę kwoty 3.037.657,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2011 r.

Powód podniósł, że pozwana dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. polegającego na pobieraniu innych niż marża handlowa opłat z tytułu dopuszczenia towarów do sprzedaży i z tego tytułu domagał się na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. zwrotu korzyści bezpodstawnie uzyskanych przez niego. W pkt 21 łączących strony warunków handlowych na lata 2008 i 2009 strony postanowiły, że „wszelkie spory wynikające z niniejszej umowy lub w związku z nią będą rozstrzygane wyłącznie przez

sąd polubowny". Natomiast pkt 21 warunków handlowych na 2010 r. przewidywał, że „wszelkie spory powstałe między stronami wynikające z niniejszej umowy lub pozostające w związku z nią, jak również wszelkie spory wynikające z dotychczasowej współpracy handlowej stron w oparciu o wcześniej zawierane umowy handlowe będą rozstrzygane wyłącznie przez sąd polubowny". W ocenie Sądu drugiej instancji, roszczenie dochodzone przez powoda jest związane z dotychczasową współpracą stron, której źródłem były umowy, o czym jest mowa w pkt 21 klauzuli prorogacyjnej warunków handlowych na 2010 r. Klauzula ta miała inne brzmienie – a tym samym zakres – niż klauzule prorogacyjne warunków handlowych na lata 2008 i 2009. Dokonując wykładni zapisu na sąd polubowny, wobec rozbieżnych stanowisk stron, Sąd odwołał się do obiektywnego wzorca wykładni. Roszczenie dochodzone na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., tj. o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści, jest niezależne od roszczeń wynikających z umowy, bowiem wynika z czynu nieuczciwej konkurencji, będącego samoistną podstawą odpowiedzialności strony dopuszczającej się takiego czynu. Nie zmienia to jednak tego, że jest to roszczenie, co najmniej pośrednio związane z umową, bowiem sąd, dokonując oceny roszczenia i analizując charakter zastrzeżonych opłat, w istocie dokonuje tego z uwzględnieniem treści postanowień zawartych w umowie dotyczącej współpracy handlowej stron. W sporze, którego przedmiotem jest czyn nieuczciwej konkurencji, badaniu podlega w szczególności ekwiwalentność zastrzeżonych w takich porozumieniach świadczeń.

Od postanowienia Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł powód, który zaskarżył je w całości, wnosząc o jego uchylenie. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenie:

- art. 65 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym ustaleniu rzeczywistej woli stron wobec braku jakichkolwiek elementów stanu faktycznego uzasadniających takie ustalenie oraz poprzez przyjęcie modelu „starannie działającego adresata” w oderwaniu od treści art. 1161 § 1 k.p.c.;

- art. 6 k.c. poprzez jego niezastosowanie;

- art. 58 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nie może stanowić płaszczyzny do oceny ważności zapisu na sąd polubowny, podczas, gdy hipotezą tego przepisu objęte są również okoliczności towarzyszące dokonaniu czynności prawnej, jak i cel, do którego czynność prawna ma doprowadzić, która to wykładnia doprowadziła do niezasadnego niezastosowania wskazanego przepisu.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej powód zarzucił naruszenie:

- art. 1161 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na pominięciu faktu, że zapis na sąd polubowny musi precyzyjnie określać przedmiot sporu lub stosunek prawny oraz art. 1165 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i odrzucenie pozwu w sytuacji, gdy zapis na sąd polubowny nie wskazywał precyzyjnie ani stosunku prawnego ani przedmiotu sporu objętego postępowaniem;

- art. 1161 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że przedmiot postępowania wynika lub ma związek z łączącymi strony umowami i mieści się w zapisie na sąd polubowny, a w konsekwencji, że jest objęty zapisem na sąd polubowny;

- art. 3 i art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie faktu, że to strona pozwana winna była stosownymi dowodami wykazać rzeczywistą wolę stron w zakresie zapisu na sąd polubowny;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd drugiej instancji całkowicie pominął twierdzenia strony powodowej zmierzające do wykazania, że zapis na sąd polubowny jest nieważny z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego;

- art. 217 § 1, art. 227 i art. 299 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego (w zakresie dowodów z przesłuchania świadków /.../ oraz dowodu z przesłuchania stron) i zebrania materiału dowodowego niezbędnego do rozstrzygnięcia spornych okoliczności faktycznych odnoszących się do nieważności zapisu na sąd polubowny;

- art. 217, art. 235, art. 236 i art. 354 k.p.c. poprzez zaniechanie wydania postanowień dowodowych w odniesieniu do powołanych przez stronę powodową w pozwie i powtórzonych w odpowiedzi na zażalenie dowodów odnoszących się do nieważności zapisu na sąd polubowny (w zakresie dowodów z przesłuchania świadków /.../ oraz dowodu z przesłuchania stron);

- art. 1165 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie oraz art. 1165 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dochodzone przez powoda żądanie na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. jako roszczenie majątkowe, zgodnie z art. 1157 k.p.c., mogło być poddane pod rozstrzygnięcie sądu polubownego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 2 grudnia 2009 r., [I CSK 120/09](#), nie publ. oraz z dnia 4 kwietnia 2012 r., [I CSK 354/11](#), Lex nr 1164720).

Rozstrzygnięcie o zasadności podniesionego przez pozwaną zarzutu zapisu na sąd polubowny zależało od interpretacji postanowienia zawartego w pkt 21 warunków handlowych na 2010 r. łączących strony, tj. czy zawarty w nim zapis na sąd polubowny obejmuje również spory wynikające z pobierania przez pozwaną opłat określonych w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. W pierwszej więc kolejności należy odnieść się do zarzutów związanych z dokonaniem przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni umowy, tj. zarzutów naruszenia art. 65 § 2 k.c. oraz powiązanych z nim zarzutów naruszenia art. 6, art. 3 i art. 232 k.p.c. Zarzuty te nie są zasadne. Ogólne reguły wykładni oświadczeń woli, w tym również zawartych w umowach, określa art. 65 k.c. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168 oraz orzeczenia: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998, nr 5, poz. 81, z dnia 9 września 1998 r., I CKN 841/97, OSNC 1999, nr 5, poz. 91, z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 10, z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 95, z dnia 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, nr 9, poz. 162, z dnia 15 października 2010 r., V CSK 36/10, Lex nr 622217 oraz z dnia 20 stycznia 2011 r., I CSK 193/10, Lex nr 784895) art. 65 k.c. nawiązuje do dwóch wartości chronionych przez prawo cywilne: woli (intencji) osoby dokonującej czynności prawnej oraz zaufania, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób, jego adresatów. Z tej przyczyny w pierwszej kolejności należy dążyć do ustalenia rzeczywistego znaczenia użytych w czynności prawnej sformułowań, jakie nadały mu obie strony czynności prawnej (tzw. subiektywna metoda wykładni). Gdy jednak okaże się – tak jak miało to miejsce w rozpoznanej sprawie – że strony różnie rozumiały znaczenie tego samego sformułowania, należy przejść do drugiej metody wykładni (obiektywnej), według której znaczenie budzących wątpliwości interpretacyjne sformułowań zawartych w czynności prawnej, ustala się według wyniku, jaki osiągnąłby odbiorca oświadczenia przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Odwołanie się przez Sąd Apelacyjny w okolicznościach rozpoznawanej sprawy do obiektywnego wzorca wykładni nie naruszało więc art. 65 k.c. Należy przy tym podkreślić, że zastosowanie powyższych reguł wykładni oświadczeń woli wynika z przepisu prawa materialnego (art. 65 k.c.) i jest niezależne od

ciężaru dowodu. Ciężar dowodu dotyczy bowiem wyłącznie wykazania faktów mających znaczenie w procesie wykładni oświadczeń woli, tj. wykazania treści rzeczywiście złożonych oświadczeń woli, okoliczności towarzyszących złożonym oświadczeniom woli (tzw. kontekstu sytuacyjnego), ewentualnie także treści innych oświadczeń woli mających znaczenie dla dokonania wykładni spornego sformułowania zawartego w czynności prawnej, np. umów wcześniej zawartych przez te same strony, itp. Wykładnia dokonana przez Sąd Apelacyjny spornego zapisu na sąd polubowny nie wykraczała jednak poza te okoliczności, które pozwana podniosła i wykazała stosownymi dowodami.

W przypadku oświadczeń woli mających formę pisemną zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe. Z tej perspektywy **sformułowanie, że właściwością sądu polubownego mają być objęte „wszelkie spory powstałe między stronami wynikające z dotychczasowej współpracy handlowej stron w oparciu o wcześniej zawierane umowy handlowe (...)” prowadzi do wniosku, że obejmuje ono jak najszerszą kategorię sporów, wynikających ze współpracy handlowej realizowanej na podstawie dotychczasowych umów. Posłużenie się językowymi regułami wykładni nie pozwala na wyeliminowanie z tej kategorii sporów także tych, które wynikają z dopuszczenia się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., jeżeli był on związany ze współpracą handlową między stronami wykonywaną na podstawie dotychczasowych umów łączących strony.** Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, czynem nieuczciwej konkurencji jest utrudnianie innym przedsiębiorstwom dostępu do rynku przez pobieranie innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży. Specyfika czynu nieuczciwej konkurencji zarzucanego pozwanej polega na tym, że pobieranie opłat innych niż marża handlowa, miało umocowanie w postanowieniach umów łączących strony. Innymi słowy, był to czyn dokonany przez pozwaną na podstawie i zgodnie z warunkami umów łączących strony, a mimo tego sprzeczny z bezwzględnie obowiązującym przepisem zawartym w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., co powodowało powstanie samodzielnego i autonomicznego względem roszczeń z umowy roszczenia o wydanie korzyści uzyskanych bezpodstawnie na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k.

Dokonując wykładni umowy, nie można ograniczyć się wyłącznie do analizy językowej. Należy uwzględnić także okoliczności leżące poza tekstem analizowanej umowy, w tym – tak jak to miało miejsce w sprawie – także treść umów wcześniej zawartych przez strony zawierających również postanowienia określające właściwość sądu polubownego do

rozstrzygnięcia sporów między stronami. Uwzględniając powyższe trafnie przyjął Sąd Apelacyjny, że analiza pkt 21 warunków handlowych na 2010 r. w konfrontacji z treścią wcześniej zawartych umów uzasadnia wniosek, iż miała ona obejmować szerszą kategorię sporów, wykraczającą poza spory dotyczące roszczeń wynikających bezpośrednio z umowy lub z nią związanych, co przewidywały wcześniej zawarte przez strony umowy. Postanowienie zawarte w pkt 21 warunków handlowych na 2010 r. obejmowało bowiem także wszelkie spory wynikające z dotychczasowej współpracy handlowej stron w oparciu o wcześniej zawierane umowy handlowe. Z takiego sformułowania, w szczególności z określenia „wszelkie spory” w połączeniu ze sformułowaniem dotyczącym „dotychczasowej współpracy między stronami” wynika jednoznacznie wola poszerzenia właściwości sądu polubownego w stosunku do właściwości określonej w umowach łączących strony w latach 2008–2009. Zarzuty powoda zmierzają do tego, aby analizowanej klauzuli nie nadawać szerszego znaczenia niż zapisom na sąd polubownym zawartym w umowach zawartych przez strony na lata 2008 i 2009, w których posłużono się sformułowaniem: „wszelkich sporów wynikających z umowy lub w związku z nią”. Przy wykładni umowy, należy jednak zakładać, że poszczególne postanowienia umowne nie miały zawierać regulacji neutralnych, pozbawionych doniosłości prawnej. Gdyby więc zapis zawarty w pkt 21 warunków handlowych na 2010 r. nie miał rozszerzać właściwości sądu polubownego w stosunku do rozwiązań przyjmowanych przez strony w dotychczasowych umowach, to z pewnością nie uległaby zmianie treść zapisu na sąd polubowny, jaką strony posługiwały się wcześniej. Ponadto, w przypadku odwołania się do obiektywnego wzorca wykładni, nie bez znaczenia pozostaje sposób interpretacji określonych sformułowań umownych przyjmowanych w orzecznictwie i w nauce prawa. Z tej perspektywy, jak zasadnie wskazał Sąd Apelacyjny, zgodnie z poglądami wyrażonymi w nauce prawa tego rodzaju postanowienie zawierające zapis na sąd polubowny, jakim posłużyły się strony, należy wyklądać szeroko, obejmując nim nie tylko roszczenia kontraktowe, dochodzone bezpośrednio na podstawie umowy, ale także roszczenia dochodzone na innych podstawach prawnych, w tym z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Pozostaje więc do oceny, czy zapis na sąd polubowny zawarty w pkt 21 warunków handlowych na 2010 r., przy założeniu, iż miał on obejmować także spory wynikające z dopuszczenia się przez jedną ze stron (pозwana) czynu nieuczciwej konkurencji, określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., spełniał kryteria zawarte w art. 1161 § 1 k.p.c., w szczególności, czy w sposób dostateczny wskazywał stosunek prawny, z którego spór wyniknął. Odnośnie do tego wymagania, w zakresie sporu wynikającego z dopuszczenia się

czynu nieuczciwej konkurencji, w orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane są dwa stanowiska. Pierwsze z nich, zawarte w postanowieniu z dnia 5 lutego 2009 r., [I CSK 311/08](#) (nie publ.), przyjmuje, że poddanie sądowi polubownemu sporów ze stosunku umownego oznacza, że kompetencją tego sądu są objęte wszelkie roszczenia o wykonanie umowy, roszczenia powstające w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, roszczenia o zwrot bezpodstawnie spełnionego świadczenia powstałe w razie nieważności umowy lub odstąpienia od umowy, a także roszczenia deliktowe. Drugie stanowisko, wyrażone w postanowieniach: z dnia 2 grudnia 2009 r., [I CSK 120/09](#) (nie publ.) oraz z dnia 4 kwietnia 2012 r., [I CSK 354/11](#) (Lex nr 1164720), zakłada, że skoro określenie przedmiotu zapisu na sąd polubowny powinno precyzyjnie identyfikować stosunek prawny podlegający przekazaniu do rozpoznania przez sąd polubowny, to określenie jedynie, że ma to być stosunek prawny związany z wykonywaniem umowy nie może być uznane w tym przypadku za wystarczające, gdyż pozostawia dowolność w ocenie zakresu przedmiotowego zapisu. Poddanie określonego stosunku prawnego pod rozpoznanie sądu polubownego oznacza wyłączenie tych spraw z drogi sądowej. Wskazana powinna być więc taka wykładnia, która opowiadałaby się, w razie wątpliwości, za ograniczeniem wyłączeń z drogi sądowej. W konsekwencji roszczenie wywodzone z popełnienia czynu niedozwolonej konkurencji, którego podstawę stanowi stosunek prawny oddzielny od istniejącej między stronami umowy, dokonany jedynie przy okazji realizacji umów, nie ma charakteru kontraktowego i nie pozostaje w związku z treścią zawartych między stronami umów (nie było związane z wykonywaniem umowy, ani nie pozostawało w związku z realizacją umowy), a w konsekwencji nie mieściło się w kategorii sporów wynikających lub związanych z wykonywaniem umowy, a nie wszelkich sporów jakie powstają w czasie ich realizacji.

W ustalonych okolicznościach zapis na sąd polubowny w dostateczny sposób identyfikował stosunek prawny, z którego wynikł spór przez wskazanie, że dotyczy on wszelkich roszczeń związanych z dotychczasową współpracą stron prowadzonej na podstawie określonych umów zawartych przez strony, co obejmowało także roszczenia w związku z dopuszczeniem się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji, o jakim mowa w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. Rygorystyczne stanowisko co do konieczności precyzyjnego określenia zakresu sporów poddanych kognicji sądu polubownego w celu spełnienia wymagania zawartego w art. 1161 § 1 k.p.c., zajęte przez Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 2 grudnia 2009 r., [I CSK 120/09](#) oraz z dnia 4 kwietnia 2012 r., [I CSK 354/11](#), nie wykluczało bowiem skuteczności takiego zapisu w odniesieniu do roszczeń dochodzonych na podstawie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. w

razie objęcia nim wszelkich sporów, jakie powstaną między stronami w czasie realizacji łączących ich umów, czego nie zawierały klauzule – ocenione w powołanych wyżej sprawach – posługujące się sformułowaniem „sporów wynikających lub związanych z wykonywaniem umów”. Z tych względów zarzut naruszenia art. 1161 § 1 k.p.c. uznać należy za niezasadny.

W skardze kasacyjnej trafnie zarzucono, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do podniesionego przez powoda zarzutu nieważności zapisu na sąd polubowny na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 1165 § 1 i 2 k.p.c., oraz że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, wbrew wymaganiom wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361, art. 391 § 1 i art. 397 § 2 k.p.c. nie wyjaśnił przyczyn, z powodu których pominął twierdzenia strony powodowej oraz wnioski dowodowe (dowód z przesłuchania świadków /.../ oraz dowód z przesłuchania stron) zmierzające do wykazania, że zapis na sąd polubowny jest nieważny z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, że skoro Sąd Apelacyjny nie odniósł się w ogóle do podniesionego zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c., to tym samym nie dokonał wykładni tego przepisu. W konsekwencji nie jest uzasadniony zarzut dokonania przez ten Sąd wadliwej wykładni tego przepisu poprzez przyjęcie, że jego hipotezą nie są objęte okoliczności towarzyszące dokonaniu czynności prawnej, jak i cel, do którego czynność prawna miała doprowadzić, skoro takiego stanowiska Sąd Apelacyjny nie wyraził.

Podniesiony zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c. wiąże się ze spornym w nauce prawa charakterem prawnym umowy zawierającej zapis na sąd polubowny, tj. czy jest to czynność o charakterze materialnoprawnym, procesowym, czy też mieszanym. Niezależnie jednak od charakteru prawnego tej umowy w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że **umowa ta może podlegać ocenie także według przepisów kodeksu cywilnego, w tym, według kryteriów zawartych w art. 58 § 2 k.c.** (por. postanowienie z dnia 13 kwietnia 2005 r., [V CK 532/04](#), Lex nr 1111037 oraz wyrok z dnia 7 stycznia 2009 r., [II CSK 397/08](#), Lex nr 523608). Nie przesądza to jednak o zasadności skargi kasacyjnej albowiem podniesione przez powoda okoliczności nie uzasadniały skuteczności podniesionego zarzutu nieważności zapisu na sąd polubowny. Powód zmierzał bowiem do wykazania nieważności umowy zawierającej zapis na sąd polubowny z uwagi na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego spowodowaną tym, że pozwana narzuciła powodowi postanowienia umowy zawierającej zapis na sąd polubowny, który był elementem planu pozwanej ominięcia poddania tego rodzaju sporów spod rozstrzygnięć sądów powszechnych i zablokowania w ten sposób niekorzystnego dla pozwanej orzecznictwa tych sądów dotyczącego czynów nieuczciwej

konkurencji na podstawie art. 15 ust. 1 pkt u.z.n.k. **Nie można** jednak **przyjąć, aby sprzecznym z zasadami współżycia społecznego było przekazanie sądowi polubownemu do rozstrzygnięcia przyszłego sporu spowodowane brakiem akceptacji przez stronę bądź strony umowy zawierającej zapis na sąd polubowny nurtu orzecznictwa sądów powszechnych dotyczącego sposobu rozstrzygania określonych rodzajów sporów oraz motywowane nadzieją na inny rezultat jego rozstrzygnięcia przed sądem polubownym.** Przekazanie, mocą umowy stron, do kompetencji sądu polubownego rozstrzygnięcia określonego sporu należy traktować jedynie jako wybranie alternatywnej do drogi sądowej, formę ochrony praw majątkowych, w której jednak zachowane są podstawowe gwarancje proceduralne warunkujące fachowe i bezstronne rozstrzygnięcie ich sporu (art. 1173, art. 1174 i art. 1176 k.p.c.) oraz wyłączające uprzywilejowanie jednej ze stron (art. 1183 k.p.c.). Wynik ewentualnego przyszłego sporu między stronami przed sądem polubownym był więc niepewny dla obu stron i nie wykluczał rozstrzygnięcia podobnego do przyjmowanego w orzecznictwie sądów powszechnych. Z tych przyczyn nie można także przyjąć, aby zapis na sąd polubowny, według kryteriów obiektywnych, był postanowieniem korzystnym tylko dla jednej ze stron umowy (pозwanej) a niekorzystnym dla drugiej z nich (powoda). Uwzględniając powyższe, wskazane przez powoda okoliczności mające uzasadniać nieważność umowy zawierającej zapis na sąd polubowny były prawnie relewantne. W konsekwencji, zarzucane Sądowi Apelacyjnemu w skardze kasacyjnej naruszenia przepisom postępowania – art. 328 § 2, art. 217 § 1 i 2, art. 227, art. 299 oraz art. 217, art. 235, art. 236 i art. 354 k.p.c. – nie miały wpływu na wynik sprawy. Ustalenie bowiem okoliczności wskazywanych przez powoda dla uzasadnienia zarzutu nieważności zapisu na sąd polubowny nie mogło skutkować uwzględnieniem tego zarzutu.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że skoro skuteczny był zapis na sąd polubowny i obejmował on także spory spowodowane dopuszczeniem się przez pozwaną czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k., to nie był uzasadniony także zarzut naruszenia art. 1165 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie oraz art. 1165 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono, jak w sentencji.

Źródło: <http://www.sn.pl/>

arbitraz.laszczuk.pl